№ 221. Łódź, Niedziela 15 sierpnia 1920 roku. Cena 2 mk. (Na prowincji 2.10 f.) Rok I.

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Redakcja i administracja Przejazd № 8. TELEFON № 32. Konto czekowe P. K. O. 60143

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie mk. 35.— kwartalnie mk. 105.— roczne mk. 420,—

Cena numeru pojedyńczego 2 mk.

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wiecz.
Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki od 6 — 7 wiecz.
Sekretarjat Redakcji otwarty dla publiczności od 7—9 po poł. codziennie.
Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca.
Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem mk. 5.00, w tekście mk. 6.00, po tekście reklamy mk. 8.00, nekrologi mk. 2.00, zwyczajne 2.50 fe za wiersz petitowy jednołamowy.
Ogłoszenia drobne 40 f. za wyraz, dla poszukujących pracy 30
Ogłoszenia nadesłane po g. 6 wiecz. 50 procent drożej.

Prezydent Witos o sytuacji.

POZNAN 15-go sierpnia (PAT). Wczoraj odbył się tutaj szereg wieców narodowych niezwykle tłumnych, na których uchwalono jednomyślnie: Rezolucje wtorkowego zjazdu organizacji narodowych, domagają się utworzenia natychmiastowego tak zwanej zachodniej armji rezerwowej.

Na wiecu w sali Królowej Jadwigi, któremu przewodniczył prezes poznańskiej Rady miejskiej dr. Mieczkowski zjawił się w towarzystwie ministra b. dzielnicy pruskiej pana Kucharskiego prezydent ministrów pan Witos przyjęty gorącemi oklaskami. Po powitaniu premjera przez dr. Mieczkowskiego zabrał głos pan prezydent Witos nawiązując do rozmowy z pewnym obcym dyplomatą, który zapytał premjera, czy w Polsce są Polacy, czy tylko stronnictwa, oświadczył premjer: **w chwili, gdy narodowi chodzi o być albo nie być—w tej chwili dla każdego obywatela może być tylko jedna odpowiedź.** Wykrzesanie tego bytu zależy w pewnej mierze od obcych potęg, ale **chcąc liczyć na obcą pomoc, liczyć musimy przedewszystkiem na siły własne.**

Obozy i stronnictwa muszą istnieć, ale nie tak, aby stronnictwa myślały o swoich programach, zapominając o interesach Polski. Z ust moich jako człowieka odpowiedzialnego nie posłyszycie ani pochwały, ani złudnych nadziei: **walka obecna nie jest straszna mimo grozy wojny, jeśli społeczeństwo zużytkowałoby swe zasoby sił i ofiar rozumnie i celowo, noga bolszewicka z nad Wisły nie ujdzie; gdzie wróg jest, tam musi być bity.** Także i losy Poznańskiego nie rozstrzygają się tutaj, ale pod Warszawą. Jeśli wynik tej walki, o której owocach dowiecie się niedługo, wypadnie korzystnie i wróg zostanie pobity, wówczas i granice wschodnie i zachodnie będą zabezpieczone.

Jeśli macie zarzuty wobec rządu, to pamiętajcie, że otrzymaliśmy wszystko zło, które wytworzyła niewola i niejednolici, do siebie nieprzyzwyczajeni musimy prowadzić bój krwawy. Trzeba zgody, jedności i zgromadzenia się pod jednym sztandarem. Rząd zrobił co mógł, ale jeśli nie wszystko—pamiętajcie, że musi pracować machiną jaką ma.

Zachowajmy zimną krew i spokój. Niech ci co rządzą wiedzą, że mają silny grunt pod nogami. Rząd który nazwał się rządem obrony narodowej musi wiedzieć, że społeczeństwo mu wierzy i że jest karne. Wśród oklasków całej sali przewodniczący pożegnał następnie premjera i p. ministra Kucharskiego, poczem wiec po uchwaleniu podanych wyżej rezolucji zakończono odśpiewaniem „Roty".

—o—

Kobiety a chwila obecna.

W dzisiejszej osobliwej chwili, może decydującej dla bytu Rzeczypospolitej, każdy obywatel składa egzamin ze swej wartości moralnej przed społeczeństwem. Hańba ogółu spadnie na tych, którzy wygodną frazeologją zasłaniają się od spełnienia obowiązku, bądź unikając wstąpienia w szeregi, bądź też zmuszeni okolicznościami do tego, uciekając wyraźnie lub mniej wyraźnie z frontu. Mówiąc o mniej wyraźnej ucieczce z frontu, myślę o oficerach, od których się roi w restauracjach i cukierniach, kiedy brak ich tak dotkliwie daje się odczuć na froncie, że komunikaty nawet donosiły, iż gen. Haller zastał dwie dywizje w decydującej bitwie z bolszewikami pod dowództwem... jednego starszego żołnierza!

Polska pierwsza w Europie dała zupełne równouprawnienie polityczne kobietom — to też i one obowiązane spłacić swój dług Ojczyźnie. Garną się dziesiątki dzielnych patrjotek z zapałem do tej pracy, tworząc legje ochotnicze, sanitarne, oświatowe. Są jednostki, które pracują z całem zaparciem się siebie, zapominając o domu. Ale, niestety, są to tylko jednostki w chwili, gdy wszystkie kobiety stworzyć powinny łącznie silny front wewnętrzny, zajmując opróżnione stanowiska. Wymaga tego Ojczyzna, która w wielkiej znajduje się potrzebie. Mimo groźnych dla Jej całości wypadków — nie wolno nam rozpaczać, był czas, kiedy cała Polska zajęta była przez wroga, a jedna tylko Częstochowa śmiała się oprzeć nawale szwedzkiej i duchem swym zagrzała do walki zwycięskiej wszystkich.

Zadaniem kobiety polskiej dziś — dodać otuchy, pomóc czynnie walczącym synom, mężom, braciom. Pracy ogrom czeka na nią, bo tysiączne skargi na nieporządki i braki wciąż obijają się o uszy, zniechęcając słabszych do pracy. Nie wolno opuszczać rąk, gdy żołnierz walczy, nie wolno przeklinać na nieład, trzeba samemu stanąć do pracy i wykorzenić zło!

W pierwszym rzędzie należy pomyśleć o żołnierzu na froncie, który prócz żywności wyznaczonej, nie otrzymuje nic zgoła! Tam iść powinna cze- [illegible] i papierosy z Y. M. C. A. Czerwonego Krzyża, Koła Polek itd., bo zwłaszcza za papierosa oddałby żołnierz na froncie często ostatnią koszulę — tymczasem temi dobrodziejstwami cieszy się najczęściej... łazik, który w nagrodę opowiada na prawo i lewo o okropnościach na froncie! Serce pęka z bólu i bezsilności na widok rannych żołnierzy w brudnych skrwawionych szmatach leżących na słomie lub gołej ziemi, wtedy kiedy hjeny wojenne — paskarze wysypiają się na miękkich łożach; czy masa kobiet nie ma prawa i obowiązku zwrócić się do Rady Miejskiej, jak to czynili niemcy, z żądaniem rekwizycji kilku tysięcy materaców i poduszek? Rada Obrony Państwa walczy ustawicznie z brakiem gotówki. Pożyczka, którą najbiedniejszy kupić może i powinien, nie jest ofiarą, lecz dobrym interesem, odłożeniem grosza na czarną godzinę. I tu kobiety polskie mogą przyjść Państwu z pomocą: oto każdy dom posiada przedmioty srebrne lub złote jak pierścionki, ślubne obrączki, kolczyki, bransoletki, przedmioty miedziane, ukryte przed niemcami — te to świecidełka i drobiazgi, które często lata całe leżą nietknięte w pudełkach całkowicie lub częściowo oddać powinny Ojczyźnie.

Z jakiem czołem przyozdobiłaby się Polka w te błyskotki, gdyby wróg zajął Polskę? Jak wytłomaczyłaby się przed swem sumieniem, że mogąc oddać je na obronę kraju — nie uczyniła tego? Czy ofiara taka będzie zbyt wielką w porównaniu z tem, co daje żołnierz na froncie?

Wszystkie te zadania kobieta polska dziś spełnić musi, co wymaga tego od niej zmartwychwstała po długiej niewoli Ojczyzna. Musi przejść ona od próżnych żalów i przedwczesnych lamentów do twardego czynu, musi i kobieta polska złożyć dziś egzamin ze swego uświadomienia narodowego przed całym światem!

Gen. Wiśniewska.

—o—

Obywatele, wróg-bolszewik morduje naszych braci! Tchórzem jest ten, kto dziś nie stanie na zew!

Wojewódzki Batalјon Armji Ochotniczej.

Wojewoda Łódzki rozesłał w dniu dzisiejszym do wszystkich pełnomocników powiatowych O. K. W. R. O. P. oraz Starostów w Województwie Łódzkiem depeszę treści następującej:

„Tworzy się Wojewódzki Bataljon Armji Ochotniczej złożony z ochotników począwszy od 30 roku życia. Porozumienia z D. O. G. osiągnięte. Na terenie każdego powiatu należy przystąpić natychmiast do tworzenia jednostki bojowej, złożonej conajmniej ze 100 osób. Taka jednostka bojowa powinna być natychmiast odtransportowana do Łodzi. W Łodzi bliższych dalszych informacji udzieli Sekretarjat komitetu Wojewódzkiego pokój Nr. 25. Ochotnicy powinni być bezwarunkowo wszyscy w butach i możliwie dobrze ubrani. Uzbrojenie daje D. O. G. O ile trudno będzie w przeciągu kilku dni zaciągnąć pełną setkę, to należy wysłać partje po 50 osób, jednakowoż odstęp między wysłaniem jednej połowy a drugiej nie powinien być większy od 3 dni. O ile istnieje na miejscu, lub w okolicy citost ewidencyjny, należy się zwrócić do niego o wolny przejazd kolejami. O ile ochotnicy będą dostawieni drogą kołową, to Starostowie powinni zarekwirować dla nich podwody na podstawie rozporządzenia o świadczeniach osobistych. Cała ta akcja powinna być przeprowadzona jaknajenergiczniej i najprędzej w przeciągu kilku dni w porozumieniu ze wszystkiemi ciałami samorządowemi, ze wszystkiemi organizacjami społecznemi w powiecie. Nie wątpię, że Województwo Łódzkie jak w innych, tak i w tym wypadku stanie na wysokości chwili dziejowej.

Oczekuję w najbliższych dniach partji ochotników z każdego powiatu.

Wojewoda Kamieński.

Szlachetna ofiara żołnierza.

Redakcję naszą odwiedził miły gość w osobie p. St. Loby, prelegenta 11-ej ruchomej kolumny oświatowej.

Zorganizowane przy wojsku naszem ostatniemi czasy kolumny oświatowe mają za zadanie prowadzenie propagandy wśród żołnierzy, nieść im pokrzepienie moralne, nieść wiarę w siebie i w słuszność sprawy, o którą walczą. Nasi przemęczeni żołnierze, walczący w warunkach nieraz bardzo trudnych, odcięci niemal od świata, pozbawieni wieści o tem, co się dzieje na szerokim świecie — z wielką radością witają pracowników kolumny oświatowej.

Pan Loba miał sposobność zetknąć się z łodzianami 28 pułku piechoty. Spragnieni wieści o Łodzi, chętnie dowiadywali się o wszystkiem, co ma jakikolwiek związek z życiem naszego miasta. Dopiero po takiem zetknięciu się z żołnierzami można ocenić pożytek i doniosłość propagandy w wojsku.

P. Loba przytoczył nam wzruszający fakt, który świadczy o szlachetności naszych żołnierzy. Oto podczas odwrotu żołnierz plutonu telefonów 28 pułku piechoty Maksymiljan Rąbalski spotkał umierającego szeregowca, który mu przed śmiercią zdążył jeszcze wręczyć 496 mk. Szlachetność duszy żołnierza Rąbalskiego ujawniła się w tem, że przy spotkaniu się z p. Lobą oddał mu tę sumę jako ofiarę na inwalidów wojennych.

Suma ta została złożona na ten cel w administracji naszego pisma.

Z Polsk. Związków. Zawod. „PRACA“.

W dniu 13 bm. o godz. 7-ej wiecz. w lokalu własnym, Główna 81, odbyło się zebranie delegatów Polsk. Zw. Zaw. „Praca“.

Na pierwszym punkcie obrad była sprawa sytuacji obecnej, którą zreferował kol. Kaźmierczak, upominając ogół robotniczy, ażeby w chwili obecnej każdy robotnik czujący po polsku był gotów do walki na śmierć lub życie, bo innego wyboru dla klasy robotniczej polskiej dziś niema.

Widzimy, że burżuazja polska masowo ucieka z granic naszej Ojczyzny, udając się do krajów zagranicznych, zabierając z sobą wszystko złoto i wszelkie kosztowności, które bezwzględnie Rząd winien zabrać na skarb Państwa.

Lud roboczy doskonale zdaje sobie z tego sprawę i wówczas kiedy obroni Ojczyznę, porachuje się z tymi burżuazyjnemi tchórzami.

Przemawiali nadto kol. Młotecki, Pietrzycki i inni.

Wszyscy przemawiający domagali się konfiskaty majątków tych, co w ciężkiej chwili dla naszej Ojczyzny, nietylko, że nie idą jej z pomocą, ale swym tchórzostwem szerzą panikę.

Dalej była omawiana sprawa zapomóg dla rodzin żołnierzy, przyczem zebrani domagali się przyśpieszenia wypłaty zapomóg.

Sprawę Czerwonego Krzyża zreferował kol. Kaźmierczak zwracając się z propozycją, ażeby robotnicy członkowie Polsk. Zw. „Praca“ zarządzili składki po fabrykach, co przyczyni się do zaspokojenia potrzeb rannych żołnierzy, podkreślając, że robotnicy jakkolwiek ponoszą największe ofiary, to jednak od tego obowiązku się nie uchylą i w myśl propozycji będą zbierane składki dobrowolne po fabrykach. Robotnicy z każdej fabryki mogą ufundować jedno łóżko w szpitalu, którzy złożą pewne kwoty pieniężne.

Dowiadujemy się, iż jeden z panów Scheiblerów, liczący 30 lat wieku i cieszący się dobrem zdrowiem, wyjechał zagranicę. Czyżby „delikatny“ obywatel w ten sposób zamierzał wypełnić swój obowiązek względem państwa? Czyżby odnośne władze uważały takie fakty za godne tolerowania?

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.

15 Niedziela

Dziś Wniebowzięcie NMP
Jutro Rocha

Wschód słońca,	4 m. 43
Zachód „	7 m. 24
Wschód księżyca	6 m. 31
Zachód „	7 m. 30

Z życia organizacji N. P. R.

Zebranie Zarządu Okręgowego

W niedzielę dn. 15 sierpnia o godz. 11 rano w klubie NPR. (Piotrkowska 91) odbędzie się zebranie Zarządu Okręgowego NPR. Sprawy ważne.

Osobne zawiadomienie listowne rozsyłane nie będą.

Z miasta.

Zapisy do Straży Obywatelskiej.

Ażeby umożliwić zapisanie się do S. O. tym wszystkim, którzy w dzień powszedni z różnych przyczyn tego uczynić nie mogą. Komenda S. O. na m. Łódź, komunikuje, że wszystkie Biura Zaciągowe, a więc przy ul. Nawrot 23, Al. Kościuszki 21, Czerwonej Nr. 8 i ul. Zgierskiej Nr. 7, czynne będą dziś—w niedzielę—od godziny 3 do 7 wiecz. W dn. powszednie Biura Zaciąg. są czynne od 9 r. do 1-ej i od 3 do 7 wiecz. Oględziny lekarskie od 9 do 11 r. i od 3 do 5 po poł.

O zaprowiantowanie miasta Łodzi.

Wobec groźnego stanu aprowizacyjnego spowodowanego brakiem mąki udała się do Warszawy delegacja Magistratu w osobach prezydenta Rżewskiego, ławnika Kaffanke, dyr. Kom. Chleba i Mąki, p. Pfeifra, i radnego Rapalskiego. Delegacja została przyjęta przez wiceministra aprowizacji p. Zaborowskiego, który oświadczył, że wobec kategorycznego zakazu gubernatora wojennego odnośnie wywozu z Warszawy nagromadzonych w magazynach na potrzeby miast zapasów, prowincja powinna liczyć na własne siły.

Odpowiednie instrukcje zostały przesłane województwom. Wice-minister przyrzekł delegacji ułatwienia w sprawie nabycia i dostawy 50 wag. mąki pozakontyngensowej z Gdańska. W odpowiedzi na reklamację delegacji z powodu krzywdzącego przydziału, stawiającego miasta na trzecim planie, wice-minister oświadczył, że wszelkie ułatwienia w celu otrzymania drugiego przydziału wchodzą w zakres kompetencji miejscowej władzy wojewódzkiej, która w wypadkach nagłej potrzeby może wydać stosowne zarządzenia.

Wielki wiec kobiet.

Ze względu na powagę chwili dn. 15 sierpnia o godz. 5 po poł. w lokalu Drugiej Gospody (Przejazd 1) odbędzie się Wielki wiec kobiet, urządzony staraniem Narodowej służby kobiet, delegatek polskich Związków Zawodowych i przedstawicielek partji politycznych.

Listy do pułków łódzkich.

Pan Stan. Loba zabierze listy do żołnierzy na froncie, służących w pułkach łódzkich. Listy składać należy do godz. 4 po poł. w poniedziałek (dn. 16 sierpnia) w administracji dziennika „Praca“ (Przejazd 8).

Gdyby tak wszyscy robotnicy postąpili...

Robotnicy fabryki Henryka Weinbergera i S-ki (Sienkiewicza 163) wogólnej liczbie 40 postanowili pracować codziennie jedną godzinę dłużej i osiągnięty stąd zarobek wpłacać na Czerwony Krzyż. I oto, choć fabryka ta jest czynną tylko 4 dni w tygodniu, za pracę nad. obowiązkową pierwszego tygodnia wpłynęło na Czerwony Krzyż 2,496 mk. 56 fen, w tem: od robotników 1,996 mk. 56 fen, a od zarządu fabryki 500 mk.

Jest to przykład godny naśladowania.

Zbyteczne ceremonje.

Od kilku dni odbywa się wyjazd żołnierzy ze stacji Łódź-Kaliska i przy każdym takim odjeździe robi się różne ceremonje, a między innemi strzelanie na wiwat, a już w nocy z 12 na 13 b. m. strzelanina przemieniła się w istną kanonadę. Strzelano nawet salwami. A przecież Polska nie ma fabryk amunicji. Wyjazd wojsk powinien dziś odbywać się w zupełnej tajemnicy. Strzelać zaś powinno się tylko na froncie.

Z Gimnazjum Miejskiego.

Egzaminy wstępne w Gimnazjum Miejskiem rozpoczną się dnia 28-go b. m. Podania o dopuszczenie do egzaminów przyjmuje kancelarja szkoły (ulica Sienkiewicza 44) codziennie od godziny 12—2. Zapisy trwać będą do 21 sierpnia (włącznie).

Obława w Łodzi i pow. łódzkim.

(k) Z rozporządzania Komendy policji państwowej na Łódź uruchomiono oddziały policyjne, celem dokonania obławy na dezerterów i uchylających się od wojska. W różnych dzielnicach miasta aresztowano 125 cywilnych i 63 wojskowych.

Funkcjonarjusze policji państwowej na powiat łódzki dokonali obławy w całym powiecie. Aresztowano wogóle 37 osób, w tem kilku bez dowodów osobistych.

Część aresztowanych odesłano do Dowództwa żandarmerji, część zaś do punktu zbornego przy ul. Przędzalnianej. Kilkanaście osób wypuszczono na wolność po sprawdzeniu osobistości.

Sąd polowy.

Wyrokiem Wojskowego Sądu Doraźnego w Kutnie został skazany Stanisław Kobuś z 16 p. 2 komp., lat 25 liczący, urodzony w Lubrańcu gm. Piaski pow. Włocławskiego po przeprowadzonej w dn. 9 sierpnia 1920 r. rozprawie, zasądzony za zbrodnię dezercji z paragr. 61 W. K. K. na wydalenie z wojska i karę śmierci przez rozstrzelanie.

Wyrok został wykonany w Kutnie dnia 9 sierpnia 1920 r. o godz. 20 m. 15 wieczorem.

Ekspozytura Centralnego Komitetu.

(k) W związku z otwarciem w Warszawie Centralnego Komitetu Ewakuacyjnego, pod przewodnictwem ministra spraw kolejowych K. Bartla, który reguluje wszelkie sprawy ewakuacyjne zarówno cywilnych jak i wojskowych, odbyła się konferencja w D. O. G. Ł., z udziałem Wojewody Łódzkiego A. Kamieńskiego. Na Konferencji tej postanowiono otworzyć Ekspozyturę C. K. E. z siedzibą w Łodzi. Delegacja tej ekspozytury działać będzie na dworcu stacji Łódź Kaliska.

Pod adresem Komitetu ogonków.

Otrzymujemy skargi od dzierżawców pólek na gruntach miejskich na szkody, jakie nieznani złoczyńcy czynią w ogonkach, wykopując kartofle na znacznych przestrzeniach. Poszkodowani zapytują Komitet ogonków czemu w r. b. nie wyznaczył stróżów do pilnowania kartofli.

Walka z lichwą.

Łódzki Urząd Walki z lichwą i spekulacją skazał: M. Werdygiera (Polska 44) za spekulację przy wydawaniu rachunków na sprzedany tytoń—na zapłacenie 5000 mk. lub miesiąc aresztu; Berka Pietrkowskiego (Zawadzka 16), za spekulację manufakturą—na 2,000 mk. lub 2 tygodnie aresztu; właściciela domu przy ul. Lubelskiej pod Nr. 10, K. Kempfa, za podwyższenie komornego o 100% — na 5000 mk. lub miesiąc aresztu; J. Laugmana (Franciszkańska 38), za ukrywanie drzewa celem sprzedaży takowego do Niemiec—na 10,000 mk. lub miesiąc aresztu oraz konfiskatę towaru; M. Zilberinga (Podrzeczna 19), za przekroczenie ceny maksymalnej na chleb—na zapłacenie 500 mk. lub 5 dni aresztu; I. Majera (Nowomiejska 26) i F. Akraca (Wschodnia 15), za to samo przekroczenie—pierwszego na zapłacenie 3000 marek lub trzy tygodnie aresztu a ostatniego na 1000 mk. lub 10 dni aresztu.

Komunikat.

Z parku Wenecja

Dziś odegraną będzie „Gwiazda Syberji“ sztuka w 4 aktach. Wejście 4 mk., wojskowi i dzieci 2 mk., 10 proc. na żołnierza polskiego.

Orężna obrona Ojczyzny.

Komunikat Sztabu Generalnego

z dnia 14 sierpnia.

WARSZAWA, 15 sierpnia. (PAT) Na odcinku północnym coraz poważniejsza walka z nacierającym nieprzyjacielem. — **Rozpoczęliśmy tam kontrakcję w okolicy Płońska, przyczem wojska nasze rozbiły 3 pułki bolszewickie i wzięły do niewoli 230 jeńców i karabiny maszynowe. 2-gi pułk ułanów w zdecydowanym ataku zniósł całkowicie jeden z napotkanych oddziałów nieprzyjacielskich.**

Przebieg dotychczasowy akcji zadawalający.

Odzyskano Nowe Miasto i Smardzewo.

W rejonie na wschód od Warszawy rozpoczęło się natarcie trzeciej i 16-ej armji sowieckiej, które otrzymały kategoryczny rozkaz opanowania stolicy.

Pierwsze uderzenie nieprzyjaciel skierował w kierunku na Radzymin, który pod naporem przejściowo opuszczono.

Dzielnym atakiem pierwszej litewsko - białoruskiej dywizji został znów odzyskany.

Przeciw pułkowi 11 dywizji, który dopuścił bez dostatecznego oporu do wtargnięcia nieprzyjaciela, zastosowano najostrzejsze środki. Zacięte walki na tym odcinku trwają w dalszym ciągu.

W rejonie na wschód od Chełma oddziały nasze przełamały linję nieprzyjaciela pod Ignatowem i w pościgu zajęły Dorochesk i Świeże, odrzucając przeciwnika na prawy brzeg Bugu.

Odzyskano również po ostrej walce Hrubieszów.

Grupa naszej jazdy, zasilona oddziałami piechoty, zmaga się w rejonie Radziechowa i Hołojowa z przeważającemi siłami armji konnej.

Dowództwo frontu zarządziło, w celu skrócenia linji odpornej, cofnięcie się za Bug, przyczem musiano opuścić znów Brody.

Na południowem skrzydle wszystkie ataki wzdłuż Strypy odparto.

Naczelne Dowództwo—Sztab generalny.

Opinja prasy francuskiej o sytuacji militarnej.

PARYZ, 14 sierpnia (PAT) Havas. Konsolidacja frontu polskiego jest według doniesienia warszawskiego korespondenta „Journal'a“ oczywista. Bolszewicy stanęli przed groźbą klęski, która może spowodować zupełne zniszczenie ich armji oddalonej zbytnio od swej obsady operacyjnej.

Przedstawiciele rządu na froncie.

WARSZAWA, 14 sierpnia (PAT). Wczoraj prezydent ministrów Witos i minister spraw wewnętrznych Skulski odwiedzili na jednym z odcinków frontu oddziały dywizji litewsko-białoruskiej, która po świeżo przebytym ataku, pomimo zmęczenia i wyczerpania zachowała wielką odporność. Z rozmowy z żołnierzami można było wyczuć zrozumienie zadania jakie obecnie na żołnierzu polskim spoczywa. Ministrowie po odwiedzeniu jednej z baterji, która na świeżo zajętej pozycji rozpoczęła ogień, odwiedzili następnie żołnierzy w czołowych okopach linji bojowych, co wywołało bardzo dodatnie wrażenie na żołnierzu.

Obok litewsko-białoruskiej dywizji część okopów zajmował jeden z pułków, kt rego dużo żołnierzy pochodzących z Galicji i znających osobiście prezydenta Witosa serdecznie tego ostatniego witało. Krótkie przemówienie prezydenta jak i ministra Skulskiego streszczały się w wyznaniach wytrwać i za wszelką cenę odrzucić wroga od Warszawy.

Straż nad Wisłą przyznano Polsce.

NAUEN 14 sierpnia. (PAT).— Radjo. Niemiecki rząd otrzymał notę od konferencji ambasadorów w sprawie granic w Prusach Wschodnich i zachodnich. Tekst noty tej orzeka, że **straż nad Wisłą wraz z portem w Kwidzynu i terenach z miejscowościami** przypada mimo niemieckich przedstawień Polsce.

Francja, Ameryka a Anglja wobec bolszewików.

Jednomyślność Ameryki i Francji.

PARYZ, 14 sierpnia (PAT) Havas. Prasa stwierdzają bardzo przyjazny charakter ostatniej rozmowy angielskiego charge dé ffaires z francuskim sekretarzem generalnym min. spraw zagranicznych. Ze szczególnym naciskiem podkreśla prasa paryska zgodność zapatrywań amerykańskich i francuskich opartych na wszystkich zasadach demokratycznych. Nota Milleranda do Stanów Zjednoczonych spotyka się z powszechnem uznaniem. Między innemi zaznacza „Echo de Paris“, że Francja stoi dzisiaj pod kierownictwem wielkiego uczciwego męża stanu, który ma odwagę wybrać własną drogę. Za to zbiera Francja dzisiaj owoce. Gulois dochodzi dzisiaj do konkluzji, że wspólność interesów Anglji i Francji na całym świecie jest oczywista i że wobec tego związku obu państw nie potrafi zachwiać drobne zajście.

O stanowisko Anglji.

PARYZ, 14 sierpnia (PAT) Havas. „Petit Journal“ oświadcza w sprawie noty amerykańskiej, że jest rzeczą nie możliwą aby opinja publiczna angielska nie zdobyła się na zrozumienie faktów i zawodów politycznych pierwszorzędnej wagi przemawiających przeciw uznaniu sowietów przez Anglję. Anglja kierująca się rozwagą w sprawach politycznych nie wątpliwie nie poświęci na rzecz urojonych korzyści ofiarowanych przez sowiety, współdziałania Francji i Stanów Zjednoczonych tak niezbędnego dla porządku w Europie

Anglja obawia się przymierza niemiecko-bolszewickiego.

WIEDEN 14 sierpnia (PAT). Radjo. Berliński kor. „Petit Parisien“ dowiaduje się z kół dobrze poinformowanych, że rząd angielski, który przed 2 dniami radził Polsce przyjąć warunki rozejmowe sowietów, oświadczył obecnie po wysłuchaniu rzeczoznawców, że warunek bolszewicki o swobodnym rozporządzaniu linji kolejowej Wołkowysk-Grajewo, która to linja jest częścią linji Moskwa-Królewiec, nie jest możliwy do przyjęcia.

Gdyby linja ta została pod kontrolą bolszewików, wówczas w porozumieniu z Berlinem zamieniłaby się ona na rosyjsko-niemiecką linję strategiczną, która zagrażałaby wszelkiemu połączeniu między Polską a koalicją.

Stanowisko robotników angielskich w oświetleniu niemieckiem.

NAUEN, 13 sierpnia. (PAT) Radjo. Niemiecka prasa przedrukowuje doniesienie biura „Rotterdamsche Courant“: Organizacyjny komitet robotniczy, który ma się zająć kwestją rosyjsko-polską, wysłał do Lloyda George'a list, w którym oświadcza, że kwestja stosunków między Rosją i Anglją nie została jeszcze wyczerpana wypowiedzeniem się Lloyda George'a w Izbie gmin. Przedstawicielstwo robotnicze jest przekonanie, że zawarcie pokoju i normalne stosunki między Anglją i Rosją są nieodzowną koniecznością.

Robotnicy angielscy przewidują wojnę francusko-bolszewicką.

KONIGSWUSTERHAUSEN, 13 sierpnia. (PAT) Radjo.— Z Londynu donoszą, że narodowa konferencja angielskich związków zawodowych odbywa dzisiaj w Londynie posiedzenie. Na porządku dziennym jest wysłanie do Paryża odezwy, mającej na celu uniknięcie nieporozumienia między angielskimi i francuskimi robotnikami. Następnie żądanie nie wciągania Anglji w wojnę między Francją i Rosją.

Francja zgadza się ze stanowiskiem Ameryki.

PARYZ 14 sierpnia. (PAT).—Havas. Millerand wystosował do francuskiego Chargé d'affaire depeszę stwierdzającą, iż rząd francuski zgadza się w zupełności z rządem Stanów Zjednoczonych na zasady zawarte w nocie dotyczącej Rosji, a przesłanej ambasadzie włoskiej. Rząd francuski zarówno jak i rząd amerykański nie mogą utrzymać stosunków z rządem sowieckim.

Rząd francuski zgodny jest z rządem Stanów Zjednoczonych co do poglądu i niezbędnem jest istnienie niepodległego państwa polskiego.

Ameryka stanowczo przeciwna bolszewikom.

PARYŻ, 14 sierpnia. (PAT.) Havas. „Temps“ donosi, iż w kołach dyplomatycznych w Waszyngtonie panuje przekonanie, że nota amerykańska w kwestji rosyjsko-polskiej miała na celu:

1) Okazanie poparcia moralnego rządowi i narodowi polskiemu.

2) Następnie apel do mas rosyjskich, żeby rzuciły jarzmo bolszewickie i utworzyły rząd konstytucyjny.

3) **Wywarcie wpływu na inne narody, żeby nie uznały rządu bolszewickiego.**

Gazety oświadczają, że **nota amerykańska w sprawie Polski jest dokładnem odbiciem opinji amerykańskiej i podkreśla wyraźnie niewzruszone stanowisko rządu amerykańskiego** w sprawie niepodległości Polski i nie uznania ustroju bolszewickiego.

—o—

Papież o Polskę.

PARYZ 14 sierpnia (PAT). Havas. Z Rzymu donoszą: „Osserwatore Romano“ podają ścisłe dane o stanowisku jakie zajmował Papież w stosunku do Polski. Papież kilkakrotnie zwracał się do niej, doradzając umiarkowanie w jej aspiracjach. Obecna sytuacja napełnia Papieża głęboką troską. Dlatego wezwał wiernych, aby we wszystkich kościołach wznoszono modły o ocalenie Polski i zakończenie wszelkich wojen w Europie.

Finlandja podpisała rozejm z Sowietami.

PARYZ, 14 sierpnia (PAT) Havas. Z Helsingforsu donoszą, że Finlandja podpisała rozejm z sowietami.

Wrangel znów pobił bolszewików.

KONSTANTYNOPOL, 14 sierpnia (PAT) Havas. Armja gen. Wrangla zadała klęskę armji czerwonej biorąc do niewoli 4000 jeńców, zdobywając 4 pociągi pancerne 150 karabinów maszynowych i 39 armat. Flota Wrangla bombarduje Osaków by otworzyć dostęp do Dniepru, do kanonierek rosyjskich.

Wrangel pogodził się z kozakami.

PARYZ, 14 sierpnia (PAT). Havas. Temps dowiaduje się z Konstantynopola, że w dniu 4 sierpnia odbył się akt podpisania ugody między rządem gen. Wrangla i przedstawicielami kozaków.

Kozacy przeciw bolszewikom.

PARYZ 14 sierpnia (PAT). Havas. Delegacja kozacza bawiąca w Paryżu pod przewodnictwem Karłanowa wystosowała do Milleranda notę z oświadczeniem, że kozacy nigdy nie zniosą panowania bolszewickiego. Armja kozaków dońskich walczy w jednym szeregu z Wranglem, a kozacy kubańscy wypędzają obecnie ze swych obszarów wojska czerwone.

Sto djamentów carskich.

PARYZ 14 sierpnia (PAT). Havas. Z Nowego Jorku donoszą: Urząd centralny w Nowym Jorku pochwycił przesyłkę zaadresowaną do pretendenta na ambasadora sowietów w Stanach Zjednoczonych Mertensa. W paczce znajdowało się około 100 djamentów, pochodzących ze skarbca carskiego.

Zaburzenia w Królewcu.

KONIGSWUSTERHAUSEN, 14 sierpnia. Z Królewca donoszą, że wczoraj wieczorem i dziś przed południem zdarzyły się w różnych częściach miasta zaburzenia. Ruch publiczny został zatamowany. Policja musiała użyć broni. Jeden z robotników został zabity 3 ciężko rannych.

Po zamachu na premjera Greckiego.

CHORSEA, 14 sierpnia. (PAT.) — Radjo. Wiadomość o zamachu na życie Venizelosa wywołała w Londynie wielkie wrażenie. Gazety piszą, że dzień ten byłby dla Grecji bardzo niepomyślny, gdyby kule lepiej skierowano. Venizelos est jedną z najbardziej wpływowych osobistości doby obecnej. Smierć jego wywołałaby wielki chaos przedewszystkiem w jego kraju.

—o—

Ze stolicy i z kraju

Za dezercję.

WARSZAWA, 14 sierpnia (PAT) Sąd. wojskowy Okr. Warszawskiego zasądził szeregowca Rożańskiego Władysława, szer. Olszanka Marjana i szer. Ołaka Jana, wszystkich za zbrodnię dezercji—na wydalenie z wojska i karę śmierci przez rozstrzelanie. Wyrok wykonano.

—o—

Wstrzymanie ruchu pociągów'

Od wczoraj na wszystkich kolejach ruch pociągów zwyczajnych został wstrzymany. Z pozostawionych w ruchu pociągów kurjerskich mogą korzystać jedynie wojskowi, przedstawiciele władz i osoby posiadające przepustki, wydawane przez Wydział prasowy w Komisarjacie Rządu,

—o—

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

W № 205 gazety „Praca“ w artykule „Zdrowotność miasta“ posądzono dozorców o złe traktowanie swoich obowiązków. Wobec tego Pols. Zw. Zaw. Dozorców domowych po zbadaniu sprawy doszedł do przekonania, że powyższy artykuł został napisany z zupełną nieznajomością rzeczy. Ze są brudy, że ścieki są zanieczyszczone to jest faktem, lecz nie jest to winą dozorców, bo cóż oni są winni, że cała gospodarka jest prowadzona w ten sposób, że jest nie możliwem utrzymać porządek. Cóż pomoże na to dozorca, jeżeli w rynsztokach podwórzowych i ulicznych są dziury i wyboiny, że jest niesposób wody i błota z nich wymieść, że jeden chodnik od drugiego jest na ćwierć łokcia wyżej, a przecież jest wiadomem, że woda z dołu do góry nie pójdzie, że wogóle dozorcy nie mają należytych narzędzi i środków ku temu, ażeby był taki porządek, jakiego chce autor powyższego artykułu. Co zaś do skrapiania rynsztoków wapienną wodą to proszę dać dozorcy w dostatecznej ilości wapna i rzeczy potrzebnych do dezynfekcji, a wtedy wymagać od niego czystości, bo za te parę marek, które dostaje dozorca tygodniowo, to nie jest w stanie kupić wszystkich rzeczy, które mu są potrzebne do przeprowadzenia choć częściowego porządku.

Zarząd
Pol. Zw. Zaw. Dozorców Domowych

Uwaga redakcji. Uwagi Zarządu są słuszne, niemniej jednak i skargi publiczności są również słuszne. Dozorca powinien sumiennie spełniać swe obowiązki, a niezbędnych do tego narzędzi ma prawo żądać od gospodarzy. Porządek na ulicach, w rynsztokach, sieniach i podwórkach musi być dziś przestrzegany ze względu na niebezpieczeństwo chorób, które się rozwijają przy wszelkiego rodzaju niechlujstwie. Nie jest pod żadnym pozorem dopuszczalnem polewanie ulic wodą z rynsztoków.

CASINO | Ostatnie 2 dni. | **CASINO**

„Nie Romeo i nie Julja ale zato i nie Szekspira”

Przewyborna farsa w 4 aktach typu jeszcze dotychczas niewidzianego.—W roli głównej znana ze swej znakomitej gry **Leda Nowa.**

Nad program: **„W zdrowem ciele zdrowe cielę“**

Znakomita amerykańska farsa w 2-ch aktach znanej firmy „TRIANGLE“.

Początek i przedstawienia o 3-ej, ostatniego punktualnie o godz. 9.30 w.

ODEON | Ostatnie 2 dni! | **ODEON**

Ulubienica publiczności **Henny Porten** W 4 aktowym dramacie życiowym p. t.

„GDY MIŁOŚĆ WZYWA“

Nad programi

POTOMEK NA POCZEKANIU

Arcywesoła amerykańska farsa w 2-ch aktach

Początek i przedstawienia o 3-ej p. p., ostatniego o 9.30.

Założono w roku 1895

KURSY BUCHALTERYJNE J. MANTINBANDA

w ŁODZI, PRZEJAZD 12

wykłady rozpoczynają się 1-go września r. b. o godzinie 7-mej wieczorem podł. następującego programu:

Buchalterja (pojedyńcza, podwójna i amerykańska), arytmetyka handlowa, korrespondencja polska, rosyjska i niemiecka, prawo handlowe, ekonomja polityczna, stenografja polska i niemiecka, kaligrafja (pismo zwyczajne, gotyk i rondo), pisanie na maszynie na różnych systemach z wytłomaczeniem konstrukcji.

Zapisy przyjmuje kancelarja kursów codziennie od 10—12 i od 4—8 wiecz.

Dyrektor Kursów **J. Mantiband.**

Tow. Akc. Handlowo-Przemysłowe

„Ł. J. BORKOWSKI“

ODDZIAŁ w ŁODZI. Sklep: Piotrkowska № 48, tel. 84.

DOSTARCZA WSZELKIE ILOŚCI:

Oskardów, i trzonków do takowych
Szpadli, i „ „ „
Młotów kamieniarskich i trzonków do takowych.

Zęby sztuczne

w szczękach i pojedyńczo nawet połamane, kupuje i płaci najwyższe ceny.

biało i złote Skład przyborów dentysi.

ZALCMAN, Wschodnia № 45.

Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. bez przerwy. 2530—4

LECZNICA

Zgierska № 17.

Przyjmuje się codziennie: od 10—11 choroby oczu; od 1—12 choroby wewnętrzne i nerwowe; od 12—1 choroby kobiece i akuszerja; od 2—3 choroby skórne i weneryczne, od 3—4 choroby chirurgiczne, od 4—5 choroby dziecięce, od 5—6 choroby gardła, uszu i nosa, od 6—7 choroby sercowe i płuc. 2450—15

Wizyta 15 marek.

W aptekach znaczny rabat. Na żądanie składa się wizyty po mieście. Szczepienie ospy codziennie od 4—5 po poł.

Ważne!
„Najtańsze Źródło“

towarów bo w mieszk. prywatnem

Ważne dla kupców i kooperatyw.

Prześcieradła szt. mk. 248
Madapolam od mk. 55 na bieliznę
Płócienka od „ 56 na pościel
Wełenka od „ 58½ (w kratki i paski)
Surówka od „ 58 na wsypy
Cajgi różne od „ 21
Ceny w metrach i zniżone
oraz Barchany, Flanele, Purpur, Etaminy, Batysty, Korty, Sukna, Szewioty, Bostony, Podszewka Chustki i Portjery.
ze sztuki i w resztkach

Dzielna Nr. 34
Hurt i Detal.

Wazne dla Pań!

Tania wyprzedaż

Tow. biały	Korty
Madepolam	Bostony
Surówki	Sukno
Płócienka	Szewioty
Barchany	Wełna różna
Purpur	Etamina
Cajgi różne	Batysty
Chustki	Kretony

w resztkach poleca

M. BRYL, Piotrkowska 53 w podwórzu

Szewcy

potrzebni, zgłosić się

Piotrkowska 112

Mechaniczna fabryka obuwia.

Ogłoszenia drobne.

A. A. A. Szkoła kroju i szycia Dyplomowanej Uczenicy Paryskiej Akademji Kroju, Apolonji Kopydłowskiej Łódź, Piotrkowska 154. Nauka kroju, szycia, prasowania i modelowania za opłatą od mk. 30 m-ca. Uczenice otrzymują świadectwa. Zapisy od 10—1. Sprzedaż fasonów papierowych. 1693—1

A. A. A. Kupuje meble, dywany, garderobę, futra, bieliznę i różne sprzęty domowe, płace najlepiej. Wólczańska 43, m. 6, Chrzanowicz.

A.A.A. Taniej niż wszędziel Resztki i ze sztuki różnych towarów łokciowych. Kilińskiego (Widzewska 40), m. 10. Ważne dla wracających z Ukrainy i Rosji. Handlującym kooperatywom i spółkom rolniczym rabat. 2632—10

Bohm Herman zagubił kartę rejestracyjną, wydaną w Łodzi.

Bossenbaum Jankiel zagubił passport niemiecki, wydany w Łodzi. 2640—3

Chybner Zygmunt zagubił paszport polski, wydany w Łodzi.

Gutwein Aleksander zagubił — portfel z pieniędzmi, i paszport. Uczciwy znalazca zechce zwrócić tylko paszport w administracji „Pracy“. 2654—3

Idel Lelo Lefel zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Jasicki Walenty zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 2656—3

Kessel Oskar zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Kozłowski Kazimierz zagubił paszport niemiecki, wydany w Westwalji. 2618—3

Kowalczyk Antoni zagubił legitymację chlebową, wydaną w Łodzi. 2659—1

Kupuję używane meble, garderobę, bieliznę, futra, dywany, maszyny do szycia, płacę najwyższe ceny. Weinreich, ul. Benedykta 19. front sklep. 2871—30

Kopyta (formy) szewskie 75 mk., prawidła 310 mk., Sienkiewicza № 25. 2494—6

Ktoby wiedział gdzie się znajduje Pławski Kazimierz z Wilna, proszony jest zawiadomić do administracji „Praca“. 2598—3

Kupię restaurację lub sklep spożywczy, wiadomość Piotrkowska 251 w szkole Gzęłowski

Młoda panienka poszukuje posady ekspedjentki do jakiegokolwiek interesu, adresy proszę złożyć ul. Sienkiewicza № 40, „Mleczarnia“. 2658—3

Mikulski Teodor zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 2622—3

Oczyk Agnieszka zagubiła paszport polski, wydany w Łodzi. 2657—3

Potrzebny zaraz dozorca (stróż). Zgłaszać się Krótka 9 od 2—4 i wieczorem, 2661—3

Polak Władysława zagubiła kartę węglową, wydaną w magistracie. 2649—1

Robaszek Stanisław zagubił legitymację chlebową, wydana na 5 osób. 2650—1

Rzemieślnicze T-wo Pożyczkowo-Oszczędnościowe, Sienkiewicza 40 wydaje pożyczki swym członkom, przyjmuje wkłady na oszczędność, biuro czynne od 9 do 2 po poł.; i wtorki, czwartki i soboty od 5 do 7 wieczór.

Sklep do odstąpienia, wiadomość ul. Kilińskiego № 99 w golarni. 2621—1

Skarupka Władysław zagubił kartę węglową, wydana w magistracie. 2651—1

Ubrania

Męskie od 1650 marek, dziecinne od 200 mk., paltka chłopięce i panieńskie od 425 mk. ubrania ze sztucznej tkaniny 60, obuwie, kurtki, spodnie, koszule, kalesony, towary łokciowe na taniej poleca chrześcijańska składnica towarowa pod firmą „Jarmark Łódzki“, Piotrkowska № 84. I piętro, front. 2517—5

Warzak Szmula zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 2616—5

Zgubiono książeczkę odroczenia wydaną przez P. K. U. w Łodzi na imię Jakóba Szymkiewicza. Znalazca raczy oddać na ul. Główna 41. 2655—1

Wydawca: Zarząd Okręgowy N. P. R. w Łodzi. Tłoczono w drukarni „Praca“, Przejazd 8. Redaktor odpowiedzialny LUDWIK WASZKIEWICZ